

Halina Kurek 
Uniwersytet Jagielloński, Kraków
halina.kurek@uj.edu.pl

ZANIKANIE ODMIANY LICZEBNIKÓW GŁÓWNYCH JAKO PRZYKŁAD ZMIAN WE FLEKSJI NOMINALNEJ WSPÓŁCZESNEJ POLSzczyzny

Słowa kluczowe: współczesna polska fleksja nominalna, zmiana językowa, upraszczanie deklinacji, liczebniki główne

Keywords: contemporary Polish nominal inflection, linguistic change, simplifying of inflection, principal numerals

Kwiryna Handke w książce pt. *Socjologia języka* (2008), opisując polszczyznę przełomu XX i XXI w., wprowadziła termin *polski język codzienny*. Określiła nim współczesną fazę rozwoju polszczyzny, którą zapoczątkował okres transformacji ustrojowej po roku 1989. Według badaczki *polski język codzienny*¹ to wypowiedzi mówione, zapisane lub mówiono-pisane „w znacznej mierze o charakterze publicznym [pojawiające się – H.K.] w konkretnych sytuacjach i kontekstach [...] głównie w mediach” (Handke 2008: 273). Użytkownikami tej odmiany języka są osoby dorosłe, które nie przekroczyły 60. roku życia, a także młodzież i starsze dzieci (ibid.: 275). Wcześniej na omawiane zjawisko zwrócił uwagę Stanisław Gajda, nazywając polszczyznę w „komunikacji medialnej i powszechnej [...] ze swoją heterogenicznością, oralnością i spontanicznością oraz tolerancją wobec kolokwialności, [...] bardziej demokratycznym wariantem języka ogólnego” (Gajda 2003: 29).

¹ Termin *polszczyzna codzienna* wprowadzili Bogusław Dunaj, Renata Przybylska i Kazimierz Sikora (1999: 227), ale zakres jego użycia był bardzo szeroki.

W porównaniu z polszczyzną standardową język codziennej komunikacji wyróżnia nagromadzenie bardzo wyrazistych cech, często niezgodnych z normą polszczyzny ogólnej, wykazujących „dużą częstotliwość i znaczny zasięg społeczny” (Handke 2008: 277). Są to zarówno właściwości fonetyczne, jak i leksykalne, leksykalno-semantyczne, frazeologiczne oraz słowotwórcze, a także – najbardziej wyraziste i ogólnie dostrzegane – fakty oraz zjawiska fleksyjne i składniowe. Niektóre z nich są zupełnie nowe, stanowiąc „niekiedy nawet zaczątki procesów” (ibid.: 259), inne pojawiły się już wcześniej, więc „mają długi staż i dawny rodowód” (ibid.: 277), ale ich frekwencja nie była aż tak wysoka, jak obecnie.

W zakresie fleksji nominalnej najważniejszym zjawiskiem codziennej polszczyzny, obserwowanym już w ostatnich dziesięcioleciach XX w., jest gwałtownie nasilająca się tendencja do nieodmienności pewnych kategorii wyrazowych, a zwłaszcza: nazw geograficznych, imion i nazwisk (Dunaj, Przybylska, Sikora 1999: 233; Satkiewicz 2001: 96), a w XXI w. – także appellativów (Kurek 2019: 39). Świadectwem odchodzenia od deklinacji są zwłaszcza: 1) ekspansywne formy mianowników, pojawiające się w wielu kontekstach w miejscu rzeczownikowych form przypadków zależnych, a także 2) bierników równych mianownikom w pozycji po czasownikach zaprzeczonych, wymagających rzeczownika nie w bierniku, lecz w dopełniaczu (Handke 2008: 279; Kurek 2021: 266–267)².

Na przełomie wieków XX i XXI w systemie fleksyjnym codziennego języka Polaków nasilenie zmian obserwować można również w grupie liczebników, „kategorii bardzo wewnątrznie zróżnicowanej, której system deklinacyjny odznacza się dużym stopniem komplikacji” (Satkiewicz 2001: 100)³.

Przedmiotem niniejszego artykułu są zmiany dokonujące się wyłącznie we fleksji liczebników głównych, czyli wyrazów zaliczanych do kategorii liczebników w ścisłym rozumieniu terminu. Wskazują one na liczbę desygnatów i obligatoryjnie pozostają w związku składniowym z rzeczownikiem. W grupie nominalnej pełnią funkcję określenia rzeczownika, a w wypadku jego odmienności – rządzą rzeczownikiem (Laskowski 1999: 338).

2 W niniejszym tekście ze względów praktycznych mianownik nazywam przypadkiem niezależnym, a pozostałe przypadki – przypadkami zależnymi, mimo iż związek podmiotu i orzeczenia uważam za wzajemnie zależny (Polański 1999: 476–477).

3 Badacze współczesnej polszczyzny klasę liczebników wyróżniają zwłaszcza na podstawie jej specyficznej morfologii i składni (Siuciak 2008: 10). Mianowicie, w ujęciu morfologicznym, Halina Satkiewicz zaproponowała wydzielenie liczebników: 1) głównych (określonych i nieokreślonych), 2) porządkowych, mnożnych i wielorakich, 3) zbiorowych oraz 4) ułamkowych (Satkiewicz 1973: 258), ale już Zygmunt Saloni do kategorii liczebników zaliczył tylko liczebniki główne (z podklasą liczebników zbiorowych jako ich form fleksyjnych) (Saloni 1977). Roman Laskowski, reprezentujący ujęcie syntaktyczne, w omawianej grupie leksemów umieścił wyłącznie liczebniki: 1) główne, 2) zbiorowe oraz 3) ułamkowe (oprócz konstrukcji typu *trzy piąte*) (Laskowski 1984: 283–284). Podobne stanowisko zajął Henryk Wróbel (2001: 76).

Materiał badawczy do niniejszego opracowania pozyskałam z doraźnych wypowiedzi w mediach (telewizja, radio), a także z oficjalnych tekstów usłyszanych w miejscach publicznych. Wykorzystałam też przykłady zanotowane przez autorów kilku publikacji naukowych.

Przed przystąpieniem do szczegółowych rozważań dotyczących przeobrażania się fleksji liczebnika należałoby zaznaczyć, że w polskim języku codziennym przełomu wieków zakres występowania liczebników głównych znacznie się powiększył. Jest to przede wszystkim skutek wycofywania z użycia liczebników zbiorowych i wprowadzania w ich miejsce liczebników głównych – rzadziej w ich formach fleksyjnych, częściej w postaci mianownika (Laskowski 1984: 291; Mieczkowska 1995: 81; Dunaj, Przybylska, Sikora 1999: 233; Kurek 2021: 264), por.:

Bardzo zainteresowało mnie to **dwadzieścia siedem** dzieci w klasie (TVN 24, 24 VIII 2015, wypowiedź minister szkolnictwa);

Pochodził z rodziny niezwykle licznej / **jedenaste** dzieci (30 XI 2016, wypowiedź profesora UJ);

U nas jest **trzydzieści dwa** dzieci (zasłyszane, Kraków, luty 2024);

Statystycznie to by było **pięćset jedenaste** dzieci (Radio Plus, Ekspres reporterów, 23 IV 2024);

Z czego **trzydzieści dziewięć** uczniów w drugiej kolejności (X 2007, wypowiedź profesora UJ podczas inauguracji roku akademickiego w Suchej Beskidzkiej)⁴;

Zanim strona afgańska przekazała Katarowi **pięć** Talibów (TVN, Dzień dobry TVN, 1 VI 2014);

Przesłuchano **trzydzieści** świadków (TVN 24, Wstajesz i wiesz, 16 VI 2015);

Dwa tysiące sto osiemdziesiąt rannych (TVP INFO, 1 I 2016);

Ta komisja ma **siedem** członków (TVN 24, Fakty po faktach, 16 V 2020);

Tutaj mamy **pięć** posłów (TVN 24, Tak jest, 17 X 2023);

Większość bezwzględna to **dwieście trzydzieści** posłów (TVN 24, Polska i Świat, 13 XI 2023);

Petru ma **dwadzieścia** posłów (Kraków, zasłyszane, XI 2023);

Za **dwustu czterdziestu siedem** posłów (TVN 24, obrady Sejmu, 29 XII 2023);

Chętnych jest tylko **trzydzieści dziewięć** absolwentów medycyny (TVN, Fakty, 9 XI 2023);

4 Zakładam, że w wymienionych zbiorowościach znajdowały się osoby różnopłciowe.

Dziesięć najlepiej zarabiających pracowników TVP w ciągu roku zarobiło około dziesięć milionów złotych (TVN, Fakty, 20 XII 2023);

Trzysta pięćdziesiąt pasażerów (TVN 24, Na żywo, 2 I 2024);

Samochód ma **trzy drzwi** [podkreśl. H.K.], bo to przecież samochód trzydrzwiowy... (Kołodziejek 2010: 92).

Usuwanie liczebników zbiorowych nie dziwi, ponieważ formy te dziś odczuwane są już jako sztuczne, dziwaczne, a niekiedy wręcz niepoprawne. Zdaniem Hanny Jadackiej „tendencja do usuwania [liczebników zbiorowych – H.K.] ze wszystkich tradycyjnych kontekstów robi wrażenie trwałe, a nawet umacniającej się” (Jadacka 2007: 201–202). Podobnie uważa Halina Mieczkowska, która uznaje tę grupę leksemów za „klasę rzadką, wymierającą” (Mieczkowska 1995: 72–73), a Walery Pisarek prognozuje, że „w wieku XXI pewnie się [z nimi – H.K.] pożegnamy” (Pisarek 2013: 194–195).

Na przełomie tysiącleci zakres występowania liczebników głównych zaczął się zwiększać również kosztem tzw. liczebników porządkowych⁵. Liczebniki główne, użyte w miejscu porządkowych, wskazują już jednak wyłącznie na numer obiektu tego samego typu, a nie na jego miejsce w szeregu, por.:

Przy **peron dwa** stoi skład (Kraków);

Pacjent wypisany **z oddział osiem** trafił do [...] (szpital, Kraków)⁶;

Jak ilustruje to **przykład dwadzieścia osiem** (referat naukowy);

Przechodzę **do punktu cztery** (posiedzenie Rady Wydziału Polonistyki, UJ);

Było to **w roku tysiąc trzysta dwadzieścia cztery** [podkreśl. H.K.] (Mieczkowska 1995: 93).

W roku dwa osiemnaście (posiedzenie Senatu UJ);

Punkt czternaście a / punkt piętnaście i punkt dwadzieścia (posiedzenie RDJ UJ, 8 XI 2023).

W procesie wypierania liczebników zbiorowych oraz tzw. porządkowych przez liczebniki główne obserwować można również pośrednie stadia omawianego zjawiska. Najważniejszym z nich jest unieruchomienie fleksyjne pierwotnych liczebników (zbiorowych i tzw. porządkowych), czyli pozostawienie ich w postaci mianownika

5 Za Romanem Laskowskim tzw. liczebniki porządkowe, ze względu na ich cechy syntaktyczne i morfologiczne, uznaje za przymiotniki (Laskowski 1984: 284).

6 W dwu pierwszych przykładach na przypadek rzeczownika i liczebnika wskazuje wyłącznie przyimek.

lub biernika równego mianownikowi, który wcześniej zajął miejsce dopełniacza, por.:

Czy jesteśmy wśród tych **dwoje ludzi** (TVP Polonia, Msza św., fragment kazania, 2 II 2020);

Odpowiada nam postawa tych **dwoje ludzi** (TVP Polonia, msza św., fragment kazania, 2 II 2020);

Wprowadziliśmy relikwie **dwoje przyjaciół** Boga (TVP Polonia, msza św. fragment kazania, 29 X 2017);

Autobus komunikacji zastępczej odjedzie z dworca autobusowego przy ulicy Bosackiej **o dziewiąta dwadzieścia pięć** (Kraków, komunikat);

Autobus komunikacji zastępczej za pociąg Inter City Karłowicz do stacji Zakopane odjedzie z przystanku zero dwa ulica Wita Stwosza / planowany odjazd **o godzinie dziewiąta dziewiętnaście** (Kraków, komunikat).

Liczebniki główne (włącznie z leksemami zajmującymi miejsca liczebników zbiorowych) „mają fleksyjną kategorię przypadku i rodzaju z bardzo silnie rozbudowanym synkrytyzmem form fleksyjnych” (Laskowski 1978: 179). W polszczyźnie codziennej przełomu tysiącleci omawiane liczebniki zaczęły jednak przejawiać tendencję do nieodmienności, czyli do zastępowania mianownikiem form przypadków zależnych, co we fleksji imiennej wpisuje się w powszechnie dostrzegane zjawisko odchodzenia od deklinacji.

Opisywany proces przebiegał wielotorowo. Z jednej strony na skutek zanikającego używania podstawowych form liczebników w mianowniku rodzaju męskoosobowego: *dwaj, trzej, czterej* postępowała unifikacja fleksyjna liczebników: *dwa, trzy, cztery* oraz liczebników od *pięciu* do *stu*, por. *dwu panów przyszło, pięciu panów przyszło*, co potwierdziły wyniki badań ankietowych H. Mieczkowskiej pokazujące, że w grupie liczebników *dwa, trzy, cztery* ponad 67% respondentów użyło dopełniacza w funkcji mianownika. Z drugiej strony w omawianym przypadku zaczęły się upowszechniać bezrodzajowe formy liczebników typu: *dwa chłopcy, pięć dyplomatów* na wzór *dwa konie, trzy zeszyty, pięć okien* (Mieczkowska 1995: 37–39), por.:

W naszej klasie są **cztery** Ukraince (zasłyszane, Kraków, luty 2024);

Przyjechało te **jedenaście** kolegów (zasłyszane, Kraków, styczeń 2023);

Trzynaście chłopców z nami jedzie (zasłyszane, Kraków, luty 2024);

Dziesięć najlepiej zarabiających pracowników TVP zarobiło... (TVN 24, Fakty, 20 XII 2024).

Od początku XXI w. ekspansja form mianownikowych, w tym bezrodzajowych postaci liczebników głównych, nasiliła się też w dopełniaczu, celowniku, narzędniku i miejscowniku liczebników męskoosobowych, niemęskoosobowych, nijakich i żeńskich, a także – w bierniku liczebników męskoosobowych⁷. Najwięcej takich form zanotowałam w dopełniaczu i bierniku, najmniej – w celowniku i narzędniku, co nie dziwi, ponieważ są to przypadki o niższej frekwencji tekstowej (Kurek 2019: 136), por.:

Nie kupili tych **siedem tysięcy** przyłbic (TVN 24, Dzień po dniu, 2 VI 2020);

Ja używam **dwa** rodzaje cieni (TVN Style, Między nami kobietami, 17 X 2021);

Gdyby wszyscy ludzie przestrzegali **dziesięć** przykazań (Muszyńska 2009: 233);

Przesłuchano **trzydzieści** świadków (TVN 24, Wstajesz i wiesz, 16 VI 2015);

Ja się interesuję tylko **cztery** osobami (zasłyszane, Kraków, styczeń 2024);

Mówię **o pięć** koleżankach z klasy nie z pracy (zasłyszane, Kraków, grudzień 2023).

W rodzaju męskożywotnym oraz żeńskim liczebnika *jeden* formą mianownika zastępowane są formy biernika, por.:

Dzieciom zajęło to **jedna** doba na wykonanie filmiku (TVN 24, wypowiedź przedszkolanki, 4 III 2016);

I bierze pani **jedna** tabletka (szpital w Krakowie, informacja pielęgniarki);

Mam tylko **jeden** dobry kolega (zasłyszane, Kraków, wrzesień 2023).

W procesie ujednolicania systemu liczebnikowego często dochodzi do niestabilności i rozchwiania końcówek fleksyjnych. Rezultatem omawianego zjawiska jest zwykle rezygnacja z odmiany i użycie liczebnika w mianowniku. Zdarza się jednak, że uświadomienie sobie niepoprawności wprowadzonej formy skutkuje próbą naprawienia błędu i skorygowania własnej wypowiedzi, por.:

W sumie Izrael uwolnił **trzydzieści** / **trzydziestu** Palestyńczyków (Wydarzenia 24.pl, 29 XI 2023);

Decyzja ta jest najbardziej krzywdząca dla tych **trzysta** / **trzystu** asesorów (TVN 24, Wstajesz i wiesz, 2 XI 2017);

To dotyczy tych / którzy będą ewakuować **kilkadziesiąt** oby / **kilkudziesięciu** obywateli ze strefy Gazy (Polsat News, Nowy dzień z Polsat News, 11 XI 2023).

7 „Rodzaj gramatyczny liczebników jest zdeterminowany przez rodzaj gramatyczny członu głównego grupy imiennej; por. *pięć kobiet* wobec *pięciu studentów*” (Laskowski 1984: 285).

W grupie nominalnej, w szyku neutralnym, liczebniki główne występują przed wszystkimi innymi określeniami rzeczownika (poza zaimkami wskazującymi) (Laskowski 1978: 179). Być może jest to jeden z powodów pozbawiania liczebnika właściwej końcówki fleksyjnej, zwłaszcza w sytuacji, gdy funkcję wyznacznika przypadku przejmuje odmieniony zaimek, por.:

Decyzja ta jest najbardziej krzywdząca dla tych **trzysta** osób (TVN 24, Wstajesz i wiesz, 2 XI 2017);

I nie kupili tych **siedem tysięcy** przyłbic (TVN 24, Dzień po dniu, 2 VI 2020).

Odmienianie zaimków nie jest jednak regułą, por.:

Przyjechało te **jedenaste** kolegów (zasłyszane, Kraków, styczeń 2023).

Utrata fleksyjności najmniej dziwi w grupach przyimkowych, ponieważ przyimek, pełniąc funkcję podobną do końcówki fleksyjnej przypadku zależnego, precyzyjnie nań wskazuje. Usuwanie końcówek jest więc w tym wypadku rodzajem ekonomii w języku zmierzającej „do eliminowania rozróżnień zbytecznych” (Polański 1978: 78), por.:

Wiatr **do siedemdziesiąt** kilometrów na godzinę (Polsat News, Prognoza pogody, 14 X 2020);

Z **pięćdziesiąt** miast najbardziej zanieczyszczonych większość to miasta polskie (Polsat News Polityka, Obrady Sejmu, 17 I 2024);

Jutro **od dziewięć** do szesnastu stopni (TVN 24, Wstajesz i weekend, 2 III 2019).

Jak wynika z powyższych rozważań, na skutek zanikania kategorii przypadku i rodzaju pojedyncze leksemy liczebnikowe upodabniają się do przysłówków (mimo że nie są członami grup werbalnych), ponieważ tracąc samodzielność gramatyczną w grupie nominalnej, przestają oddziaływać na fleksję rzeczownika (Mieczkowska 1995: 102).

Liczebniki główne, same pozbawione fleksyjnej kategorii liczby, zawsze wymagają formy liczby mnogiej członu głównego grupy imiennej (Laskowski 1984: 285). W polszczyźnie codziennej XXI w. coraz częściej łamie się jednak tę zasadę, łącząc liczebnik główny z rzeczownikiem w liczbie pojedynczej. W takich konstrukcjach na mnogość desygnatów wskazuje jedynie liczebnik, por.:

Popołniono **pięć** bardzo zasadniczy **błąd** (HGTV, Nowa Maja w ogrodzie, 24 III 2024);

Poproszę krem i **dwa** szampon Joanna (sklep kosmetyczny, Nowa Huta).

We współczesnej polszczyźnie leksemy liczebnikowe występują bądź w postaci pojedynczych liczebników właściwych, bądź w formie syntaktycznych ciągów

liczebnikowych (Mieczkowska 1995: 65). Zasady regulujące odmianę liczebników wielowyrazowych nie są jednak jednolite. Tak więc, zdaniem R. Laskowskiego, w ciągach liczebnikowych, czyli strukturach zbudowanych z dwu lub trzech członów, obowiązuje identyczność fleksyjna wszystkich członów ciągu (Laskowski 1984: 293). Z kolei H. Satkiewicz uważa, że liczebniki wielowyrazowe mogą być także odmieniane częściowo, a „deklinowanie jedynie dwu ostatnich składników, oznaczających dziesiątki i jednostki, jest we współczesnej polszczyźnie powszechniejsze” (Satkiewicz 1973: 261).

W polszczyźnie codziennej XXI w. upowszechnia się jednak dążność do stopniowego pozostawiania poza fleksją nie tylko liczebników głównych oznaczających setki i tysiące, które w odmianie sprawiają najwięcej trudności, lecz także liczebników nazywających jednostki oraz dwie dziesiątki niepełne albo dziesiątki pełne, co potwierdza tendencję zaobserwowaną w pojedynczych leksemach liczebnikowych. W rezultacie zanika odmienność członów oznaczających tysiące i setki, a fleksja członów dziesiątkowych i jednostkowych jest rozchwiana i bardzo niestabilna. Jak wiadomo, najważniejszy w ciągu jest zawsze ostatni człon, pełniący funkcję podobną do końcówki fleksyjnej w derywatach złożonych (Mieczkowska 1995: 70). We współczesnym polskim języku codziennym ten człon często również bywa już nieodmieniany, por.:

Za dwustu czterdziestu **siedem** posłów (TVN 24, Obrady Sejmu, 29 XI 2023);

Dwa tysiące **sto osiemdziesiąt** rannych (TVP INFO, 1 I 2016);

Większość bezwzględna to **dwieście trzydzieści** posłów (TVN 24, Polska i Świat, 13 XI 2023);

Dziesięć głosów przeciwko **sto dziewięćdziesiąt trzy** głosy (TVN 25, Kropka nad i, 13 XI 2023);

To wymaga **dwieście siedemdziesiąt** godzin (Muszyńska 2009: 233);

Mówię o **tysiąc siedemset dziewięćdziesiąt sześć** oknach (Mieczkowska 1995: 76);

Nie dostał **tysiąc dwieście trzydzieści osiem** ołówków (Mieczkowska 1995: 76).

Podobnie jak w pojedynczych leksemach liczebnikowych pozostawienie ciągów poza fleksją upodabnia je do przysłówków, ponieważ przestają oddziaływać na formę fleksyjną rzeczownika (Mieczkowska 1995: 82).

Z kolei przykłady typu: *rysować **pięćdziesięcioma jedną** kredką* (ibid.) i *poproszę **sto dwadzieścia** koperta biała i **sto** koperta niebieska* (zasłyszane, Sułkowice, poczta, luty 2024) dowodzą, że ciągi stopniowo tracą też zdolność wpływu na kategorię liczby rzeczownika.

Tendencja do nieodmienności występuje także w ciągach liczebnikowych pełniących funkcję dat, por. *było to w roku **tysiąc trzysta dwadzieścia cztery*** (ibid.:

93), w roku **dwa tysiące jeden** (Satkiewicz 2001: 98). Sprzyja jej tworzenie krótszych, modnych form typu: w roku **dwa dziewiętnaście**, dotacja na rok **dwa osiemnaście** (Senat UJ). Trzeba jednak zaznaczyć, że począwszy od roku **dwa tysiące pierwszego**, często słyszy się automatycznie powtarzane struktury zawierające ślady dawnych ciągów liczebnikowych, uważanych dziś za niezgodne z obowiązującą normą, por. w roku **dwutysięcznym pierwszym**, w roku **dwutysięcznym dwudziestym trzecim**⁸.

Powyższe rozważania pokazują, że we współczesnej polszczyźnie codziennej, podobnie jak w wypadku rzeczowników, stopniowo ginie też fleksja liczebników głównych i postępuje neutralizacja ich wartości kategoryalnych. Omawiane zjawisko potwierdza więc tezę Andrzeja Markowskiego, że w Polsce na przełomie tysiącleci rozpoczęło się „kształtowanie nowego wzorca językowego, odległego od kanonów kulturalnej polszczyzny drugiej połowy XX wieku” (Markowski 2008: 144).

Literatura

- DUNAJ B., PRZYBYLSKA R., SIKORA K., 1999, *Język na co dzień*, [w:] W. Pisarek (red.), *Pol-szczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, Kraków, s. 227–251.
- GAJDA S., 2003, *Język i szkoła wobec niepokojącej współczesności*, [w:] R. Mrózek (red.), *Hor-yzonty edukacji językowej, literackiej i kulturowej*, Cieszyn, s. 21–32.
- HANDKE K., 2008, *Socjologia języka*, Warszawa.
- JADACKA H., 2007, *Kultura języka polskiego. Fleksja, słowotwórstwo, składnia*, Warszawa.
- KOŁODZIEJEK E., 2010, *Walczymy z bykami. Poradnik językowy PWN*, Warszawa.
- KUREK H., 2019, *Przemiany fleksji nominalnej w polszczyźnie przełomu wieków XX i XXI (na przykładzie imion i nazwisk oraz appellativów)*, Kraków.
- KUREK H., 2021, *Fleksja nominalna współczesnej polszczyzny – upraszczanie się czy początki rozpadu systemu przypadkowego?*, „Prace Językoznawcze” XXIII, nr 2, s. 263–271.
- LASKOWSKI R., 1978, *Liczebniki główne*, [w:] S. Urbańczyk (red.), *Encyklopedia wiedzy o języ-ku polskim*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk, s. 179.
- LASKOWSKI R., 1984, *Liczebnik*, [w:] R. Grzegorzczkova, R. Laskowski, S. Urbańczyk, H. Wró-bel (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, Warszawa, s. 283–293.
- LASKOWSKI R., 1999, *Liczebnik*, [w:] K. Polański (red.), *Encyklopedia językoznawstwa ogólne-go*, Wrocław – Warszawa – Kraków, s. 337–338.
- MARKOWSKI A., 2008, *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne*, Warszawa.
- MIECZKOWSKA H., 1995, *Studia nad liczebnikiem. Na materiale polsko-słowackim*, Kraków.
- MUSZYŃSKA M., 2009, *Składnia dopełniaczowa czasowników w dawnej i współczesnej pol-szczyznie*, t. 1, Opole.
- PISAREK W., 2013, *Dwa zwierzęta*, [w:] M. Milewska-Stawiany, E. Rogowska-Cybulska (red.), *Mówię, więc jestem. Rozmowy o współczesnej polszczyźnie*, t. 4, Gdańsk, s. 194–195.
- POLAŃSKI K., 1978, *Ekonomia w języku*, [w:] S. Urbańczyk (red.), *Encyklopedia wiedzy o języ-ku polskim*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk, s. 78.

8 Automatyzację tego typu struktur spowodowała forma *rok dwutysięczny*, powszechnie używana zgodnie z obowiązującą normą.

- POLAŃSKI K., 1999, *Przypadek*, [w:] K. Polański (red.), *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, Wrocław – Warszawa – Kraków, s. 476–477.
- SALONI Z., 1977, *Kategorie gramatyczne liczebników we współczesnym języku polskim*, [w:] Z. Topolińska (red.), *Studia gramatyczne*, t. I, „Prace Instytutu Języka Polskiego”, nr 25, Wrocław, s. 145–173.
- SATKIEWICZ H., 1973, *Odmiana liczebników*, [w:] D. Buttler, H. Kurkowska, H. Satkiewicz, *Kultura języka polskiego. Zagadnienia poprawności gramatycznej*, Warszawa, s. 258–265.
- SATKIEWICZ H., 2001, *Rozwój fleksji w polszczyźnie XX wieku*, [w:] S. Dubisz, S. Gajda (red.), *Polszczyzna XX wieku. Ewolucja i perspektywy rozwoju*, Warszawa, s. 95–101.
- SIUCIAK M., 2008, *Kształtowanie się kategorii gramatycznej liczebnika w języku polskim*, Katowice.
- WRÓBEL H., 2001, *Gramatyka języka polskiego*, Kraków.

Disappearance of Principal Numerals as an Example of Linguistic Changes in the Nominal Inflection in Contemporary Polish Abstract

Based on the example of principal numerals, the author of the article discusses the changes that have been taking place in Polish nominal inflection at the turn of the 20th and 21st centuries. As a result of the simplification of numerals, by taking over the functions of collective and ordinal numerals by principal numerals, both in official and colloquial Polish, the phenomenon of a significant increase in the occurrence of principal numerals is noticed.

At the same time, the increasing tendency to move away from inflection means that, in multiword principal numerals, none of the parts is inflected. This trend is also extending to single-word numerals. As a result, the simplification of the system of grammatical cases of principal numerals is heading towards their being indeclinable, or, more precisely, towards the introduction of the nominative form in place of objective case forms.